

Sygn. akt XVII Ka 834/16

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Sędziowie: SSO Alina Siatecka

SSO Dorota Maciejewska-Papież /spr./

Protokolant: stażysta Anna Kujawińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marzanny Woltamann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r.

sprawy **D. P. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu z dnia 28 grudnia 2015 r.

wydanego w sprawie sygn. akt (...),

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zwalnia oskarżonego od uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Dorota Maciejewska-Papież Jerzy Andrzejewski Alina Siatecka

UZASADNIENIE

D. P. (1) oskarżono o to, że w okresie od czerwca 2014 roku do 13 stycznia 2015 roku w B., Gmina N., w województwie (...) uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy prawa, a ustalonego orzeczeniem Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu z dnia 4 września 2003 roku, sygn. (...), zmienionego orzeczeniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 kwietnia 2007 roku, sygn. (...), a następnie orzeczeniem Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu z dnia 25 marca 2015 roku, sygn. (...) obowiązku opieki przez niełożenie renty alimentacyjnej na rzecz dzieci: B., D., A. i M. rodzeństwa P. w kwocie ostatnio 1400 zł miesięcznie łącznie przez co naraził dzieci na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych i konieczność korzystania z funduszu alimentacyjnego przy OPS w N., tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w Nowym Tomysłu uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 209 § 1 kk. i za to wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił jednocześnie oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł oskarżony podnosząc, iż nie realizował obowiązku alimentacyjnego z uwagi na swoją trudną sytuację materialną oraz wskazując na niezasadność orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Powołując się na powyższe oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe. Tok rozumowania Sądu I instancji oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 k.p.k. Sąd Rejonowy w należyty sposób wskazał, jakie okoliczności uznał za udowodnione i w oparciu o jakie dowody poczynił ustalenia faktyczne, zawierając nadto precyzyjny wywód, z którego wynika, dlaczego wskazane przez siebie dowody uznał za wiarygodne, jakie przepisy prawa zostały przez oskarżonego naruszone i dlaczego winien on z tego tytułu ponieść odpowiedzialność karną. Zgodnie z zasadami określonymi w przepisach art. 53 kk, przy uwzględnieniu wymienionych tam elementów mających znaczenie dla prawidłowego orzeczenia o karze, Sąd I instancji należycie uzasadnił również swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie.

Odnosząc się szczegółowo do podniesionych przez oskarżonego zarzutów apelacyjnych trzeba stwierdzić, że nie mogą one zostać uwzględnione.

Nie negując trudnej sytuacji materialnej oskarżonego należy jednak wskazać, iż trudno uznać, by oskarżony poczynił wszelkie możliwe starania, by wywiązać się z obowiązku alimentacyjnego.

Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony w żaden sposób nie łożył na utrzymanie dzieci. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, nie zachodziły jednak okoliczności, które obiektywnie uniemożliwiłyby oskarżonemu realizację obowiązku alimentacyjnego w badanym (a opisanym zarzutem) okresie czasu – oskarżony utrzymywał się z prac dorywczych, a jednocześnie nie czynił prób podjęcia stałego zatrudnienia, nie był zarejestrowany jako bezrobotny (podkreślić trzeba przy tym, że Urząd Pracy dysponował w tym czasie stosownymi ofertami pracy).

Bezsprzecznie też taka postawa oskarżonego skutkowałą narażeniem jego dzieci na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że elementarne potrzeby dzieci oskarżonego były zaspokajane dzięki środkom uzyskiwanym z funduszu alimentacyjnego czy też dzięki wsparciu innych osób (obecnego męża I. O. – matki dzieci oskarżonego, czy też jej rodziny), to bowiem na oskarżonym ciąży obowiązek zapewnienia utrzymania swoim dzieciom dopóty, dopóki nie będą w stanie utrzymać się samodzielnie.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż Sąd I instancji prawidłowo zgromadził, a następnie ocenił materiał dowodowy. Wnikliwie przeprowadzono ocenę wyjaśnień oskarżonego i słusznie odmówiono im wiary w zakresie, w jakim pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym.

Prawidłowa ocena materiału dowodowego przekłada się na trafną rekonstrukcję wydarzeń.

Wątpliwości nie budzi też prawidłowość przyjętej przez Sąd kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu. Słusznie przyjął Sąd I instancji, że działaniem swym oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 209 § 1 kk.

Należy również uznać za błędne i nie znajdujące oparcia w aktach sprawy stwierdzenie zawarte w apelacji oskarżonego, iż wymierzona mu przez Sąd kara pozbawienia wolności jest krzywdząca. Nie sposób uznać, iż Sąd I instancji nie dość wnikliwie rozważył okoliczności kształtujące wielkość sankcji, Sąd ten określając jej wymiar uwzględnił bowiem wszelkie związane z tą materią dyrektywy, odnosząc się zarówno do okoliczności popełnienia przestępstwa, zasad prewencji indywidualnej, jak też prewencji generalnej.

Przedstawione przez Sąd I instancji argumenty uzasadniające tak rodzaj, jak i wymiar orzeczonej kary zasługują za uwzględnienie i aprobatę.

Trudno przede wszystkim doszukać się elementów, które należałoby poczytać na korzyść oskarżonego. Zarazem występuje szereg czynników dla oskarżonego niekorzystnych. W szczególności należy podkreślić, że oskarżony był już wcześniej kilkakrotnie karany i to również za przestępstwa z art.209 § 1 kk. Dopuszczenie się kolejnego przestępstwa daje podstawę do przyjęcia, że naruszając ustalony porządek prawny oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków z faktu wcześniejszych skazań – dopuszczając się działania będącego przedmiotem niniejszego postępowania miał pełną świadomość, że po raz kolejny łamie przyjęte normy.

Wobec powyższego podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, iż przytoczone ustalenia nie pozwalają na pobłażliwe traktowanie oskarżonego.

Uznać za słuszne należy również stwierdzenie Sądu Rejonowego o braku podstaw do orzeczenia kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze oraz do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania, nie sposób bowiem przyjąć, iż orzeczenie kary odmiennej, zwłaszcza nieizolacyjnej, w ustalonych okolicznościach byłoby wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary.

W tym miejscu należy wskazać, iż od chwili popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu do dnia orzekania doszło do nowelizacji ustawy Kodeks karny m.in. ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20.03.2015 r. poz.396), a zmiany dotknęły m.in. wymiaru kar i środków karnych, warunkowego zawieszenia wykonania kary. Należało zatem poczynić rozważania przez pryzmat regulacji art.4 § 1 kk.

Reguła określona art.4 kk., stanowi, że jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Oczywiście jest przy tym, iż „zwrot "ustawa obowiązująca poprzednio" oznacza, że w grę wchodzi zastosowanie zarówno ustawy obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa, jak i nawet w okresie pomiędzy popełnieniem przestępstwa a orzekaniem, gdyby się zdarzyło, że w tym właśnie okresie istniał stan prawny najkorzystniejszy dla sprawcy.” (A. Marek. Komentarz do art.4 Kodeksu karnego; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2004 r., II Ko 1/04, Prok. i Pr. 2005, nr 2, poz. 1, dodatek)

Ustalając, która z ustaw jest dla sprawcy względniejsza, należy wziąć pod uwagę całą ustawę, a nie tylko poszczególne jej przepisy. Koniecznym jest również rozważenie nie tyle tego, która z tych ustaw jest względniejsza „w ogóle”, lecz która może być za taką uznana w odniesieniu do wszystkich warunków określających odpowiedzialność sprawcy badanego konkretnego przestępstwa. Ocena w tym zakresie powinna więc być dokonywana w kontekście konkretnych uwarunkowań badanego czynu a nie abstrakcyjnie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 16postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2001 r., V KKN 67/01, OSNKW 2002, nr 5-6, poz. 36). Należy zatem rozważyć nie tylko samo zagrożenie karami za dane przestępstwo, lecz wszystkie instytucje karnoprawne ustawy dawnej i nowej, a więc m.in. unormowania dotyczące wieku odpowiedzialności karnej, dyrektyw wymiaru kary, warunków odstąpienia od wymierzenia kary, podstaw i zasad stosowania środków karnych, warunkowego umorzenia postępowania karnego, warunkowego zawieszenia wykonania kary, warunkowego przedterminowego zwolnienia, przedawnienia, powrotu do przestępstwa, zatarcia skazania.

Wskazane zmiany nie odniosły się do zagadnień związanych z realizacją przez oskarżonego ustawowych znamion przypisanego przestępstwa. Zmianie uległy jednak przesłanki pozwalające na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności – obecne uregulowanie określa je w sposób bardziej rygorystyczny i już z mocy samego prawa uniemożliwia skorzystania wobec oskarżonego z tego dobrodziejstwa, w chwili popełnienia przypisanego czynu oskarżony był bowiem osobą skazaną wcześniej na karę pozbawienia wolności. W takim stanie rzeczy należało rozważyć przesłanki warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary w kontekście przepisów obowiązujących do dnia 1.07.2015r.

Wprawdzie sam wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i uprzednia karalność oskarżonego nie wykluczały automatycznie możliwości skorzystania z warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej kary, to jednak skorzystaniu z tego dobrodziejstwa sprzeciwia się całokształt ustalonych w sprawie, a wspomnianych już powyżej okoliczności.

Bezsprzecznie, w kontekście wspomnianych poprzednio obowiązujących uregulowań, warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności nie jest uwarunkowane wcześniejszą niekaralnością sprawcy i możliwe jest skorzystanie z tego dobrodziejstwa również wobec osoby uprzednio już skazanej. Jednakże w realiach przedmiotowej sprawy brak podstaw do przyjęcia wobec oskarżonego owej dodatniej prognozy.

Oczywistym jest, iż celem kary jest przede wszystkim wdrożenie sprawcy przestępstwa do przestrzegania przyjętych norm prawnych. Nie sposób jednak podzielić stanowiska apelującego, iż jedyną słuszną drogą do realizacji takich założeń jest kara wolnościowa, trudno bowiem ograniczać się do deklaracji oskarżonego o zamiarze spłaty zadłużenia i prowadzeniu w przyszłości przykładowego trybu życia, pomijając całokształt okoliczności przedmiotowego, konkretnego przeciw zdarzenia, również w kontekście nieskuteczności wcześniejszych sankcji orzeczonych w stosunku do oskarżonego. Całokształt poczynionych ustaleń uzasadnia wymierzenie kary izolacyjnej.

Niezaprzeczalnym jest przy tym, iż znaczenia nabiera również kwestia społecznego oddziaływania zastosowanych sankcji, należy bowiem mieć na uwadze, iż kształtowanie prawidłowych postaw zakresie przestrzegania porządku prawnego zależy od stosowania właściwej represji i eliminowania poczucia bezkarności czy przyzwolenia dla popełniania przestępstw.

Także w tego rodzaju sprawach zarówno oskarżony, jak i społeczność winni otrzymać jasny sygnał, że wielokrotne naruszanie porządku prawnego spotka się z surową reakcją organów wymiaru sprawiedliwości.

Wobec powyższego, zarówno zasady oddziaływania kary, tak co do samego oskarżonego, jak i w zakresie oddźwięku społecznego, czynią słusznym orzeczenie sankcji w przedstawionym powyżej wymiarze i nie sposób doszukać się okoliczności wskazujących, by Sąd I instancji uchybił regułom związanym z jej kreowaniem. W ocenie Sądu Okręgowego kara pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu jest właściwa, spełnia wszystkie cele i zasady sprawiedliwej odpłaty, nie można się więc było zgodzić się z kwestionującym to stanowisko zarzutem apelującego.

W tym kontekście, wobec braku podstaw do wymierzenia oskarżonemu kary wolnościowej, zasadnym było więc uznanie, iż zastosowanie znajdują przepisy w brzmieniu obecnie obowiązującym.

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, iż o „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się pogodzić z wymaganiami wynikającymi z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary. Sąd I instancji, co już wcześniej podkreślono, wszechstronnie rozważył kryteria warunkujące wymiar kary.

W powyższym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonego choćby w części i w całości utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając tę apelację za bezzasadną.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 ze zm.) oskarżonego zwolniono w całości od poniesienia kosztów postępowania odwoławczego albowiem przemawiały za tym względy słuszności i przekonanie Sądu, że w ustalonej jego sytuacji materialnej oskarżony faktycznie nie jest w stanie ponieść tych ciężarów bez uszczerbku w zaspokojeniu istotnych życiowych potrzeb.

Dorota Maciejewska-Papież Jerzy Andrzejewski Alina Siatecka